

KATOLIK

Pismo poświęcone ludowi ku cnocie, nauce, zбоgaceniu.

Szanny Język ojców! to prawo Boga a człowieka obowiązek.

Wiara, miłość
Boga i bliźniego, oświata.Oszczędność, trzeźwość,
stowarzyszenia.Adres dla telegramów:
Katolik Beuthenoberschlesien.

Za prawdę, wolność i prawo!

Telefon nr. 1020

„Katolik” z 2 dodatkami dwutygodniowymi: „Rodzina”
i „Dzwonkiem” wychodzi w każdy Wtorek, Czwartek
i Sobotę i kosztuje na kwartał 1,85 mk. Z odnośzeniem
do domu przez agenta 1,50 mk.

Bytom G.-S., Sobota 5-go czerwca 1909.

„Katolik” z „Pracą” 1,60 m. i „Katolik” z „Rolnikiem”
1,60 mk. Z odnośzeniem do domu przez agenta 1,75 mk.
Ogłoszenia przyjmują się za opłatą 25 fen. od wiersza
(rzadka) drobnego.

Przy sądowym dochodzeniu naszych pretensyj za ogłoszenia przy konkursach, akordach i t. d. wszelkie rabaty upadają.

Walka o podatki.

Gospodarka Rzeszy niemieckiej w ostatnich 15 latach, mianowicie ogromne wydatki na wojsko, flotę i kolonie, sprawiły, że cesarstwo niemieckie ma dzisiaj przeszło 4½ miliarda marek długów.

Ale co gorsza, mimo tych długów wydatki Rzeszy są stale co rok większe, niż dochody; w dawniejszych latach brak wynosił ćwierć miliarda, w bieżącym roku zaś pół miliarda.

Rząd Rzeszy przyszedł nareszcie do przekonania, iż taka gospodarka dalej trwać nie może, bo doprowadzi cesarstwo do bankructwa. Dlatego przedłożył parlamentowi plan, na mocy którego pragnie powiększyć dochody Rzeszy z podatków w tym celu, aby więcej długów nie zaciągać, lecz nawet już zaciągnięte zwolna odplacać.

Prywatny człowiek, któryby w takie pieniężne położenie się dostał, jak cesarstwo niemieckie, musiałby swoje wydatki ograniczyć. W państwie trudniej to przeprowadzić a szczególnie trudno w Rzeszy niemieckiej, która chce być wielkim państwem i prowadzić wielkoświatową politykę. Skoro Rzesza raz weszła na tę drogę — tak mówi rząd i patrioci — przeto co rozpoczęła, powinna dokończyć, inaczej honor, znaczenie Niemiec ucierpiałoby, a kapitały, włożone w przedsiębiorstwa Rzeszy rozproszą się, byłyby stracone. Jakkolwiek więc położenie jest trudne, nie ma zdaniem rządu innej rady, jak ograniczyć się ile możliwości w nowych przedsiębiorstwach, ale dokończyć, co się rozpoczęło, a nadto zaprowadzić do równowagi finanse Rzeszy, to jest postarać się, aby dochody państwa corocznie pokryły jego wydatki.

Zatem dochody Rzeszy należy zwiększyć, a zwiększyć je jedynie można przez zwiększenie podatków istniejących lub przez zaprowadzenie nowych.

Tak sprawę pojmując, rząd przedłożył przed sześciu miesiącami parlamentowi kilka ustaw podatkowych. Znałe są one naszym czytelnikom, bośmy o nich w ostatnich miesiącach często pisali. Dzisiaj gdy o tem piszemy, pragniemy wyjaśnić, w czem tkwi jądro zatargu między posłami parlamentu co do podatków.

Polecane przez rząd podatki są dwójakiego rodzaju: 1) takie, które obciążają wszystkich, a mianowicie wielkie rzesze ludności mniej zamożnej i 2) takie, które obciążają tylko zamożniejszych, pewien majątek posiadających. Pierwsze, podatki pośrednie, to podatki na okowite, piwo, wino, tabakę, drugie, bezpośrednie, to podatki spadkowe (od erbowizny).

Rząd chciał mniej więcej 100 milionów wziąć więcej co rok od posiadających w formie podatku spadkowego, a 400 milionów od wszystkich w formie podatków pośrednich. Ostatnie płacą wszyscy, którzy okowite, piwa, wina i tabaki używają, a więc ubożsi i zamożniejsi. Lecz ponieważ ludność niezamożnej jest najwięcej w kraju, przeto oczywiście główna część tych podatków z jej kieszeni płynie.

Dopóki w komisji parlamentarnej radzono o podatkach pośrednich, i konserwatyści i liberałowie i wolnomyślni ostatecznie się dogadali i pogodzili.

Przy podatku spadkowym jednak się rozeszli; konserwatyści są przeciwko temu podatkowi, liberałowie za nim.

Liberałowie głoszą, że konserwatyści nie chcą płacić podatku, skoro tenże z ich kieszeni ma płynąć.

Konserwatyści odpowiadają, iż są gotowi posiadać obciążenie podatkiem, ale podatek spadkowy nie uchwyli sprawiedliwie tych, którzy majątek mają. Co w ziemi, w gruntach tkwi, a więc majątek nieruchomy, tego nie można ani schować, ani zataić; w razie śmierci właściciela gruntu rząd rzeczywiście do ostatniego fenyga wartość majątku pozostałego może stwierdzić.

Zupełnie inaczej ma się rzecz z majątkiem kupców, przemysłowców, bankierów, spekulantów. W ich rękach znajduje się największa część kapitałów, oni najwięcej zarabiają, ale ponieważ majątek ich nie tkwi, jak u gospodarzy w ziemi, lecz w gotówce, w papierach,

jest więc kapitałem ruchomym, przeto takiemu kapitałowi łatwo zawczasu, przed śmiercią, kapitał ten schować, podarować dzieciom, słowem usunąć od podatku spadkowego. Skutek miałoby to ten, że majątek nieruchomy (ziemia, domy) byłby spadkowym podatkiem silnie obciążony, a majątki ruchome, kapitały wielkie tak zwanych kapitalistów pozostałyby całkiem albo w głównej części od podatku wolne, bo przemysłni właściciele już przed śmiercią nimi rozporządzili.

Z tego powodu konserwatyści polecają, ażeby obłożyć podatkiem papiery wartościowe na giełdzie, oraz sprzedaż gruntów, a szczególnie wielki zysk, jaki rozmaici właściciele gruntów w wielkich miastach lub w ich pobliżu mają ze sprzedaży gruntów, które w cenie poszły bardzo w górę.

To będzie sprawiedliwsze opodatkowanie posiadających, mówią konserwatyści, bo kto kupuje papiery wartościowe, kto ma zyski ze spekulacji tymiż papierami lub parcelami, ten może słusznie ciężar podatkowy ponieść.

A zatem walka o nowe podatki jest w swojej istocie walką kapitału ruchomego z nieruchomym. Nikt nie płaci chętnie podatku i każdy pragnie, ażeby lepiej kto inny go płacił, nie on. Liberałowie i wolnomyślni są partiami przeważnie kapitalistów, posiadających gotowy pieniąż, konserwatyści zaś są partią głównie kapitalistów, posiadających ziemię. Między temi partiami też rozgrywa się przedewszystkiem walka w parlamencie, która rząd wprowadziła w bardzo nieprzyjemne położenie, bo rozbiła mu blok, z takim trudem niedawno stworzony. A kanclerz Bülow, niedawno jeszcze dumny ze swego bloku, jest obecnie podobny do owego garbarza, któremu prąd wody uniósł skóry, na które się cieszył.

20 międzynarodowy kongres (zjazd) górników w Berlinie.

Na Zielone Świątki przybyli zastępcy górników z Anglii, Francji, Austro-Węgier, Belgii i Niemiec do Berlina na wspólne obrady. Ameryka tym razem nie wysłała zastępców, za to Anglia aż 64. „Zjednoczenie Zawodowe” wysłało 7 zastępców (delegatów) z prezesem p. Sosińskim z Bochum. Delegat angielski, poseł Edwards oświadczył jako przewodniczący przy zagajeniu kongresu w poniedziałek, że robotnicy wszystkich narodowości mają tylko najważniejsze życzenie: Życzą sobie pokoju! W tej samej myśli przemawiali inni mówcy.

W wtorek przewodniczyli Smith (Anglik), Caloriat (Francuz) i Sachse (Niemiec).

Przyjęto rezolucję Anglików, według której wszystkie rządy europejskie mają czemprędzej postarać się o lepsze prawa, aby nie było tyle nieszczęść po kopalniach. Tak samo drugą rezolucję Belgijczyków, którzy żądają lepszej ochrony życia i zdrowia górnika. Istniejące przepisy mają zostać obojętne, bo nie wystarczą, jak to widać z wielkich nieszczęść. Trzy organizacje w Niemczech („Zjednoczenie”, Hirsch-Dunkerowcy i bochumski „Verband”) stawiały rezolucję o kontrolerach górniczych, którzy mają być wybrani przez robotników, niezależni od pracodawców i płatni przez państwo. (Nam się ostatnia część tej rezolucji nie podoba. Red.). Belgijczycy postawili podobną rezolucję, według której inspektor-robotnik miałby prawo do zamknięcia kopalni, gdyby posiadacz kopalni lub jego urzędnik nie chciał się zastosować do rozporządzeń kontrolerów i inspektorów rządowych. Jedną i drugą rezolucję o kontroli kopalni żąda, aby kontroler mógł rewidować kopalnię, ile razy by chciał lub ile razy robotnicy tego żądają.

Smiley (Anglik) powiada, że organizacja przedewszystkiem powinna się starać o wyższe zarobki i skrócenie szychty. Musi się jednak także zajmować ochroną życia i zdrowia robotnika, stosunka-

mi zdrowotnymi po kopalniach. Górnicy bardzo są narażeni na niebezpieczeństwo. W Anglii w roku 1908 zginęło 1306 górników o 61 więcej, niż rok przedtem. Nie potrzeba wojny krwawej. Śmiertelne wypadki przy pracy pochłaniają zbyt wiele ofiar.

Na wojnę, wojsko i t. p., zawsze pieniądze są, na ochronę górników muszą też się znaleźć. Górnik nie jest na to, aby pracował jak najwięcej na profit kapitalisty. Trzeba kopalnie oddać państwu (fiskusowi). Nieszczęście na kopalni Radbod bardzo poruszyło górników. Hue (Niemiec) pyta, jak jest w Anglii z kontrolerami. W sejmie pruskim mówiono, że w Anglii są kontrolerzy, a jednak nieszczęścia nie ustały. Brace (Anglik) oświadcza, że robotnicy angielscy mają tylko takie prawo, według którego wolno raz w miesiącu zwiedzić kontrolerowi kopalnię na koszt robotników. Kontrolerem może być nawet taki, który nie pracuje. Angielscy robotnicy żądają już od lat ulepszenia prawa od parlamentu, mianowicie, żeby kontroler wciąż rewidował. Na 10 000 górników ma być wybrany jeden kontroler, czyli na około milion angielskich górników byłoby około 100 kontrolerów, których utrzymanie kosztowałoby 400 tysięcy mk. rocznie. (Kontroler angielski miałby 4 000 mk. dochodu). Smaras (czy Ballas) z Belgii wywodzi, że w Belgii również jest wiele wypadków nieszczęśliwych. Inny mówca, Belgijczyk, opowiada, że w Belgii istnieje rada przemysłowa, do której należy połowa pracodawców a połowa robotników. Ci stawiają kandydatów na kontrolerów. Minister nigdy nie ustanawia takiego jako kontrolera, którego robotnicy podali, lecz zawsze tylko kandydata pracodawców. Prawo belgijskie nie jest dobre. Trzeba wyboru kontrolera za pomocą kartek.

Stwierdzono, że 7 delegatów „Zjednoczenia” zastępuje 36 500 polskich górników, 1 Hirsch-Dunkerowiec 2500, a 36 z socjalistycznego „Verbandu”, 112 000. W Niemczech pracuje 700 tys. górników. Ani czwarta część nie jest w organizacjach! Anglia ma 64 delegatów, zastępujących 585 658 członków — a 758 550 górników jest w Anglii, więc 172 tys. niezorganizowanych. Belgia ma 8 delegatów na 36 tys. członków, a górników tam jest 128 tys.; Francja 6 delegatów na 128 tys. członków, a 176 tys. górników; Austro-Węgry 12 delegatów na 32 tys. 613 członków a 146 tys. górników. Razem jest 134 delegatów, zastępujących 844 671 członków, podczas gdy pracujących górników jest 1 862 550.

Z Polaków przemawiał po polsku delegat pan Rymer, członek zarządu „Zjednoczenia” o stosunkach i potrzebie kontrolerów. Löffler tak samo w imieniu Niemców, a Quintin w imieniu Francuzów. Rezolucję przyjęto.

Wiadomości z całego świata.

NIEMCY.

— (Protesty przeciw rozmaitym podatkom). Czytelnikom naszym wiadomo, że komisja finansowa uchwaliła podatki na zapalki, na perfumy, mydła i t. d. Fabrykanci tych towarów urządzili wielkie zabrania, na których protestowali przeciwko podatkowi, zaznaczając zarazem, że podatki takie zrujnują ten przemysł. — Parlament nie będzie jednak na te głosy zważał i zaprowadzi w komisji uchwalone podatki. Jest przecież stara prawda, że nikt chętnie nie płaci podatków.

— (Rząd niemiecki za mało czyni na polu socjalnym), tak odezwał się były sekretarz spraw zewnętrznych hr. Posadowski za zjeżdźnia socjalnym. Przeciwnicy udoskonalenia praw socjalnych twierdzą, że kasa państwowa za dużo wydaje na rozmaite zabezpieczenia robotników. Jednak, gdy się bliżej przyjrzymy wydatkom państwowym, to przekonamy się, jak śmiesznie małą sumę pań-

stwo poświęca na rentę dla inwalidów. Roczne wydatki państwowe wynoszą rocznie 2865 milionów. Z tej wielkiej sumy przeznaczono na rok 1909 tylko 53¼ miliona na dopłatę do renty inwalidzkiej. Obecne prawa socyalne muszą być jeszcze rozpatrzone, jeżeli chcemy mieć w kraju zadowoloną ludność. — Nie dziwnego, że człowiek z takimi poglądami na biedę robotników nie mógł się utrzymać przy tece ministerialnej. Dostał więc dymisyę. Podczas urzędowania Posadowskiego wypracował rząd dość dużo dobrych praw socyalnych i gdyby był do tego czasu ministrem, byłoby prawdopodobnie niejedno prawo socyalne zmienione na lepsze. Nieprzyjaciele robotników postarali się jednak o usunięcie tego prawdziwego męża stanu.

— (Ewangelicka rada kościelna skarży się na obojętność religijną wśród ewangelików) i opublikowała odezwę, w której mieści się następujące zdanie: Przyczyny licznego występowania z kościoła ewangelickiego należy szukać w obecnych prądach antykościelnych i wysokich podatkach kościelnych; ewangelicy pastory mylą się jednak. Przyczyny należy szukać w ich własnym zachowaniu się. Po pierwsze ich niechrześcijańskie postępowanie wobec kościoła katolickiego, po wtóre ich politykowanie w kościele.

ROSYA.

— (Rosya się zbroi.) Prawie z wszystkich krajów nadchodzą wiadomości o powiększeniu marynarki przez pobudowanie okrętów wojennych. Tak jest w Anglii, Austrii, Włoszech, Niemczech i w Rosyi. W Rosyi rozpoczęto w tych dniach budowę 4 pancerników pod naczelnem kierownictwem inżynierów angielskich. Jeżeli tak dalej pójdzie z tem powiększaniem floty wojennej, to doczekamy się, że narody europejskie zbankrutować muszą, boć niepodobniestwem, żeby ciężary te mogły ponieść.

— (Oświadczenie posłów polskich w Dumie.) Po przekazaniu projektu o wyłączenie Chełmszczyzny z Królestwa Polskiego komisji, odczytał poseł Jaroński następujące oświadczenie:

Wobec wniesienia przez rząd do Izby państwowej projektu prawodawczego o wydzieleniu z Królestwa Polskiego wschodnich części gubernii lubelskiej i siedleckiej, w imieniu Koła polskiego mam zaszczyt oznajmić, co następuje:

Zwracając uwagę, że Królestwo Polskie stanowi w granicach Państwa rosyjskiego całość odrębną, posiadającą odrębne prawodawstwo i instytucje miejscowe oraz określone granice, w których połączone zostało z Cesarstwem przed 94 laty, i że granice te szanowane były dotychczas, pomimo zmian zasadniczych w ustroju politycznym kraju — konstatujemy fakt, że projekt rządowy prowadzi do pierwszego naruszenia tych granic.

Równocześnie proponuje się rozszerzyć na nowo tworzoną gubernię chełmską skierowane przeciw Polakom i katolikom prawa wyjątkowe, obowiązujące dotychczas w t. zw. guberniach zachodnich. Pod pretekstem obrony narodowości rosyjskiej i prawosławia, projekt w rzeczywistości dąży do tego, ażeby kraj o ludności mieszanej zmienić na wyłącznie rosyjski i prawosławny, a to przez wynarodowienie żywiołu polskiego.

Dążąc do tego celu, rząd nie cofa się przed stwa-

rzaniem zamętu administracyjnego i prawnego, który musi doprowadzić z konieczności do rozstroju życia miejscowego u samych jego podstaw.

Od czasu ogłoszenia manifestu i ustanowienia Izby państwowej, rząd nie wniósł do Dumy ani jednego projektu prawodawczego, któryby prowadził do zmiany systemu rządów w Królestwie Polskiem i do organizacji życia tego kraju, jak również całej ludności w państwie, zgodnie z ogłoszonymi zasadami.

Obecnie rząd staje wobec Izby państwowej z pierwszym, odnoszącym się do naszego kraju, projektem wielkiego znaczenia politycznego, który jest jaskrawem obostrzeniem polityki ucisku i prześladowania.

W tym projekcie prawodawczym naród polski widzi zamach na swe prawa przyrodzone i objaw polityki gwałtu. Rozstrzygając w projekcie tym sprawę pozornie miejscową, Izba państwowa przesądzi zarazem stosunek państwa do obywateli narodowości polskiej i wyznania katolickiego, oraz stosunek narodu rosyjskiego do narodu polskiego.

HISZPANIA.

— (Król hiszpański wykręcił nogę.) Król Alfons bawił się w grę polo. Przy tej grze chodzi o wielką zręczność jeżdżenia na koniu. Koń króla potknął się i upadł, zrzucając króla, który sobie przytem wywichnął nogę.

TURCYA

— (Wywiezienie Abdul Hamida? Obiega pogłoska, jakoby Abdul Hamida w skrytości wywieziono do jakiej wsi arabskiej, bo obawiano się jego ucieczki. Służbę pozostawiono w willi Allatini, aby na zewnątrz zdawało się, że były sultan jeszcze tam mieszka. — Późniejsze wiadomości donoszą, że rząd turecki stanowczo zaprzecza, jakoby w tych pogłoskach było coś prawdy. Abdul Hamid mieszka jeszcze w willi Allatini.

— (Sultan Abdul Hamid wydał cały swój majątek rządowi.) Gdy byłego sultana Abdul-Hamida wezwano, by swoje pieniądze w bankach przekazał państwu, zażądał Abdul-Hamid zabezpieczenia dla swych dzieci oraz pewności wolności osobistej. Pełnomocnicy odpowiedzieli mu, że dzieci jego zabezpiecza dostateczna ustawa konstytucyjna, gwarancja wolności osobistej zaś na razie jest niemożliwą i zależy tylko od jego dalszego postępowania. Po 24-godzinnym namyśle sultan Abdul-Hamid wręczył pełnomocnikom list otwarty do banków polecający wypłacenie depozytów rządowi tureckiemu. Wskutek tego wpłynęło do kasy państwowej przeszło 20 milionów marek. Pieniądze te należą się też państwu, bo Abdul-Hamid chyba ich nie zarobił.

AMERYKA.

— (Rewolucya w Peru.) W republice Peru w południowej Ameryce wybuchała rewolucya. Rewoltowany tłum ludu wtargnął pod dowództwem byłego prezydenta republiki do gmachu rządowego i uwięził prezydenta Lequie, aby go zmusić do ustąpienia z urzędu. Wojska wierne rządowi, uwolniły jednak Lequie i dały ognia do tłumu, kładąc trupem przeszło 40 ludzi. Na razie uśmierzone rewoltę.

nę i odtąd aż do dnia ślubu nie wolno jej było widywać się z narzeczonym.

Atoli Wojdyło, zamiast cieszenia się tak pomyślnym rzeczą obrotem, nie mógł się oprzeć dolegliwym myślom, które go coraz widoczniej trapiły. Widział zagniewane na siebie księżny oblicze, jeł smutek i udręczenie; czuł, że to tak pożądaną małżeństwo oburzy na niego cały ród Gedymina i na niepewne losy poda jego przyszłość; myślał więc o tem, jakby mógł na wszelki przypadek obwarować się sąsiedzką potęgą i różne w tym celu przedsięwziął sposoby; chciał też wywiązać się jak najprędzej Skiergiełło z odebranych posług i podług jego widoków, dopomódz mu u brata. Te wszystkie okoliczności bardziej go zamyślonym czyniły, niż na pana młodego przystało. Jagiełło nie lubił widzieć smutnym powiernika swego; spostrzegł jego posepność i chciał wiedzieć jej przyczynę.

— Wojdyło, czy cię jeszcze nie dość szczęśliwym zrobiłem? Czas twego wesela zbliża się, księżniczka cię kocha, lud zdaje się jej wybór potwierdzać; ja wam włość Lidzką ustąpię w dzierżawę, jakiegoż jeszcze licha chodzisz jak spętany? Wiesz, że tych kwasów nie cierpię.

— Panie, łaski twoje są niezmiernie i nieocenione — rzekł, wznosząc oczy i schylając głowę układowy służa — któż kiedy tyle dla poddańca swego uczynił! Troskliwość twego serca ledwie nie przewyższa samych zaszczytów, które dla mnie gotujesz. Niech bogowie odpłacą ci najpiękniejszą i najbogatszą w świecie księżniczką; ale czyż mogę być zupełnie szczęśliwy, kiedy ty mnie bogacisz, przeznaczasz mi ziemię i zamki, a brat twój rodzony, waleczny Skiergiełło, nie może przyjść nietylko do rządów księstwa, których tak gozdien, lecz nawet do posiadania części ziemi najmniejszej.

— Czy cię los jego tyle obchodzi? Nie troszcz

Wiadomości bliższe i dalsze.

— Jego Świątobliwość Ojciec święty Plus X skończył dnia 2 czerwca r. b. 74 rok swego życia. Oby go Bóg dobrotliwy w swej łasce raczył obdarzyć jeszcze jak najdłuższem życiem i zdrowiem.

— J. E. ks. kardynał Kopp wciąż pozostaje w niebezpieczeństwie śmierci. Gorączka i katar minęły, ale siły są słabe. Ponieważ choroba długo trwa, dlatego serce słabnie, a to jest niebezpieczne. Cesarz Wilhelm II poraz drugi posłał kwiaty J. E. ks. Kardynałowi i kazał mu życzyć polepszenia i wyzdrowienia.

— Nowa plaga pośród młodzieży — oto automaty, mianowicie te, w których nibyto można pieniądze wygrywać przez strzelanie. Oberżysta mający taki automat w restauracyi, chętnie odpowiedział, ma z automatu zwykle dobry zysk, do 15 mk. dziennie. Opowiadają, że pewien przedsiębiorca zarobił na tych automatach w krótkim czasie blisko 50 000 marek i zakupił sobie za to kilka kamienic. Kto w automatach do strzelania traci pieniądze? Młodzież nasza. — Niejeden młodzieniec w niedzielę a często i w codzień po pracy nie zna już innej zabawy, prócz tej, że idzie do automatu strzelać. Zdarza się, że chłopak nie tylko straci swój zarobek, o ile mu go ojciec pozostawił, ale że nawet oszukuje rodziców, a nawet okrada swoich i obcych. Piszę do nas o tej sprawie pewien abonent i dodaje, że należałoby na automaty takie nałożyć wielki podatek, a rodziców i młodzież należy ostrzegać przed utratą pieniędzy. Prosimy szanownych czytelników usilnie, aby o to dbali. Młodzieży trzeba wytłomaczyć, że jak przy każdej grze, tak i przez automat strzelający nie bogaci się nikt inny, tylko posiedziciel automatu. Głupi ten, kto w automacie strzelającym traci pieniądze. Najwięcej zaś wtedy się traci pieniędzy, jeżeli mózg zalany jest alkoholem, piwem lub gorzałką. Jak taki człowiek może dobrze mierzyć (celować)? — Najprzód stracił pieniądze na trunk — a potem resztę na strzelanie. Słusznie powiedział pewien oberżysta, że on ma wołów, które na niego robią. Przez cały tydzień, przez cały miesiąc, pracuje niejeden i naraża życie i zdrowie — a w wypłatę i zaliczkę nosi ciężko zapracowany grosz szynkarzowi. Ten za to często na ulicę wyrzuca pijanego, a sali na zebrania robotnicze lub polityczne nie da, bo on więcej kocha policję lub wielkiego przedsiębiorcę-kapitalistę i jego urzędników. „Wolę“ są na to, żeby robili i — gębę trzymały. A „panowie“ są na to, żeby komenderowali i rozkazywali, złote zyski zbierali i t. p. Niechodźcie do automatów! Niech inni przegrywają i przepijają pieniądze. Młodzież polska niech czyta dobre katolickie i polskie gazety i książki pożyteczne, niech śpiewa polskie pieśni w polu, w lesie, w domowej zagrodzie, w towarzystwie. Niech się łączy — a oszczędzi pieniądze i zachowa zdrowie.

— Podatek młynarski. Konserwatyści stawili wniosek w komisji parlamentu, aby zaprowadzić podatek młynarski. Młyny, które przez rok więcej niż

się, Wojdyło, będzie on miał wkrótce swój chleba kawalek.

— Być może, panie, że masz dla niego jakie widoki, których nie dostrzegam; ale to pewna, że w Litwie trudno już dla niego co znaleźć.

— A to czemu? — zapytał Jagiełło.

— Dlatego, że przewaga stryja twego Kiejstuta i licznej jego rodziny nie dozwolą nigdy twym braciom przyjść do posiadania udzielnego kraju. Lękam się nawet, abyś przez nich nie był pociągnięty do odpowiedzialności za danie mi twej siostry. Danie, którego ona odrzuciła, jest siostrzanem Kiejstuta, a Kiejstut ma doradców, którzy szukają mej zguby.

— A ja mam oręż, którym bronić cię będę — odpowiedział książę.

— Dzięki ci, panie, zawsze jednak dobrze ten czyni, kto nie spuszcza się na własne siły, u przyjaciół pomoc sobie zapewnia, tembardziej, gdy przeciwnik czyni podobnie. Często imię stryja lub wuja bywa zdradą osłoną. Związki pokrewieństwa usypiają czujność; tymczasem w ludziach wrą namiętności. Kiedyś, panie, był na polskiej wyprawie, miałem sposobność poznać ducha twoich krewnych. Ustawnie im się marzyło, że Polska musi zostać twym grobem. Państwa twoje już zaczynały być celem ich niezgód. Ale cię bogowie wrócili Litwie droższym i potężniejszym, padły czołem przed tobą plemienniki niechętni; lecz się nie uwodził ich chytrą pokorą i pomnij, że Kiejstut póty ci pochlebia, póki nie widzi sposobności upokorzenia ciebie; lecz skoro niechęć książąt z małżeństwa mego wzmoże jego siły, podniesie głowę i spadnie na ciebie picrunem.

— Kłamiesz! — rzekł oburzony Jagiełło. — Kiejstut, mój stryj kochany, co mnie własnymi rękami na tej posadzki stolicy, co mnie zawsze wspierał przeciw Krzyżakom i Lachom, miałżeby szukać mej zguby?

(Ciąg dalszy nastąpi).

F. Bernatowicz.

POJATA

CÓRKA LEZDEJKI.

(Ciąg dalszy.)

Jak mocno ta wiadomość przeraziła księżną, łatwo sobie wystawić. Nieszczęśliwa matka na odwrócenie tak podłego związku, przywołała gniew bogów, zgorszenie ludzi i obrazę Daniela, przestrzegając, że skrzywdzony książę przeniesieniem nad siebie służalcę, może swej zemście poświęcić nietylko Wołydy, lecz i Aksnę, słowem, wszystko czyniła, aby zerwać ten układ; ale nieubłagany Jagiełło, zalecając matce, żeby raczej o wyprawie córki myślała, zamknął rozmowę tym smutnym wyrazem:

— Taka wola nasza i tak być musi.

Księżna dobrze знаła syna, że co raz ułoży, to już zmienić trudno; że zwykłą więc uległością, podając się jego rozrządzeniu, przestała żądać niepodobnych rzeczy; pojąć tylko nie mogła, przez jakie sposoby tak dalece potrafił go sobie zniewolić Wojdyło, nadewszystko zaś bolała nad nieufnością córki, nie mogła bowiem zgodzić się z tą myślą, żeby jej postanowienie przedsięwzięte było mimo jej woli. Tymczasem Jagiełło dla zachowania obrządków zwyczajnych, wzięwszy z sobą brata, czynił u siostry obojętny związek druzby, prosząc o łaskawą dla sługi i przyjaciela swego odpowiedź. Posłuszna rozkazom brata i opiekuna dziewczica, cichym głosem dała zezwolenie. Po tak łaskawem przyjęciu panowie druzby wrócili do siebie i pili z panem młodym na pożądaną wiaźków pomyślność, księżniczka zaś wdziała na głowę zastó-

10 000 centnarów nie zmiela, nie mają płacić tego podatku. Dopiero wtedy, gdy zmiela więcej niż 500 ton (10 000 ctn.), mają od tony płacić 1 fen. do 600 ton, do 900 ton 2½ fen., do 1200 ton 3½ fen., do 1500 ton 4½ fen., do 2000 ton 6 fen. od tony czyli 20 ctn. itd., aż do 90 000 ton i więcej, od których płacić ma młynarz po 12½ mk. od tony. Młynarze polscy pewnie tak wielkich młynów nie mają, żeby po 20, 30 i 40 tysięcy ctn. albo więcej zboża w roku zmieli. Prosimy nam napisać, jak z tem jest, co nasi młynarze o tym podatku myślą itd. Rząd kazałby dozorować młyn przez urzędników celnych (zielonków). Każdy młynarz musiałby zapisywać do książki, co miele.

— **Potrzebna metryka.** Poszukuje się metryki lub bliższych wiadomości, w której parafii, w jakim czasie i gdzie rodził się ks. prob. Malke wzgl. Mahlke. Zgłoszenia uprasza się nadesłać redakcyi „Dzien. Kujawskiego”.

— Wielki los pruskiej loteryi w sumie 500 000 marek, padł na numer 265 205, i dostał się tym razem w ręce 8 ubogich rodzin w Essen nad Rurą.

Chropaczów. Budowa nowego katolickiego kościoła, który po ukończeniu zostanie wyniesiony na kościół parafialny dla tutejszej gminy, w bieżącym roku jeszcze nie zostanie rozpoczęta.

Hajduki. Kolejka przejechała w noc na drugie święto robotnika Szczotkarza na torze do Zależa i tak ciężko go pokaleczyła, że nieszczęśliwy zmarł niebawem w lazarecie knapszaftowym, dokąd go odstawiono.

Bytków w Katowickiem. (Zamordowany przez kolegów.) Górnik Stanisław Krzyż urządził z kilkoma kolegami i kilkoma austriackimi robotnikami na polu pijatykę. Pili piwo i gorzałkę. Gdy wracali, posprzeczali się pomiędzy sobą kilku robotników. Górnik Krzyż chciał spór załagodzić. To tak rozjuszyło pijanych, iż rzucili się na K. i go tak długo dusili, aż K. pod ich rękami wyzionął ducha. Potem pijani sprawcy zbiegli i pozostawili zamordowanego na polu. Jednego ze sprawców aresztowano już. Zamordowany Krzyż był żonaty i ojcem 2 dzieci. Oto co robi nieszczęsne pijaństwo z ludzi! Ludzie dobrej woli powinni wszędzie walczyć wszelkimi siłami przeciwko alkoholowi, który robi z człowieka mordercę, zbrodniarza. Dalej do walki z pijaństwem!

Mała Dąbrówka. (Znowu nieszczęśliwy wypadek z naftą!) Dwunastoletnia dziewczyna robotnika Krawczyka tuśd, wlała aby przedziognia nanieć, nafty do pieca. Lecz przytem zajęła się nafta w naczyniu, które eksplodowało. Pałaca nafta oblała także dziewczynę, która w okamgnieniu słała w płomieniach. Pomimo szybkiej, natychmiastowej pomocy nieostrożna dziewczyna odniosła bardzo ciężkie poparzenia na całym cieie i musiano ją odstawić do lazaretu knapszałtowego w Laurahucie. Stan jej jest beznadziejny. Tyle już wypadków nieszczęśliwych spowodowanych takim nieostrożnym obchodzeniem się z naftą zdarzyło się, ale to jakiś nikt nie uważa na nie. Koniecznie trzeba się z naftą i tym podobnymi płynami niebezpiecznymi ostrożniej obchodzić, a przedewszystkiem nie używać ich do wzniecania ognia w piecu.

Laurahuta. Dnia 8 czerwca nastąpi tu uroczyste wprowadzenie nowego proboszcza, na którego zamianowany Wiel. ks. proboszcz Kunce z Wysokiej w powiecie oleskim. Dotychczasowy administrator Wiel. ks. Materny został przesadzony do Zabrzeża.

Ligota pod Katowicami. W drugie święto przebiehaną została na szosie przez pewną dorózkę 8-letnia dziewczynka z Brynowa. Pokaleczenia są bardzo ciężkie, i wzięci należy o wyzdrowieniu dziecka. Doróżkarza nie minie kara, gdyż podobno on to zawinił owe nieszczęście.

Katowice. Swego czasu przyaresztowano tu pewnego poddanego rosyjskiego niejakiemu Otręmskiemu, ponieważ padło nań podejrzenie iż fałszuje pieniądze. Lecz później puszczono go znowu na wolność. Tymczasem znowu został aresztowany pod tym samym zarzutem i odstawiony do więzienia śledczego w Bytomiu. Otręmski fałszował pieniądze mianowicie dwumarkówki, których wielką ilość puścił w obwoździe przemyślowym w obieg. — Ponieważ i „panowie” złodzieje wiedzą, iż święta należy obchodzić należycie, mianowicie jedzenie i napitek musi być także „święteczny” przeto włamali się w nocy na pierwsze święto do piwnicy restauracji Guszker'a i „wywłaszczali” posiedziela, to znaczy skradli mu 5 funtów szparagów, 5 flaszek szampana, 10 flaszek wina i 5 kurcząt. Widać, że i złodzieje znają się na „delikatesach”.

— 6-letni chłopiec robotnika Czupryny pięł się w tych dniach po altanie, znajdującej się na trzecim piętrze. Przytem stracił równowagę i spadł na podwórze. Odniośł on tak ciężkie pokaleczenia, że pomimo natychmiastowej opieki lekarskiej zmarł niebawem. — Zdarzenie to niechaj posłuży jako odstraszająca przestroga dla rodziców. W obecnym bowiem czasie dzieci bardzo chętnie znajdują się przy otwartych oknach lub balkonach, gdzie atoli bardzo często nie mają żadnego dozoru nad sobą. Zwraca się więc

uwagę na to, iż rodzice, którzy pod tym względem zaniedbują swój obowiązek, gdy dzieci w takich razach pozostawiają bez dozoru, mogą zostać w razie niešťczęśliwego wypadku pociągnięci do odpowiedzialności przed sądem.

Wierek. (Korespondencya.) Słusznie się skarży ktoś na pijaków, bo to ubolewać należy na tych „chorych” współbraci, którzy tak niemądry są, iż siły, zdrowie i życie swoje niszczą, przylemając jeszcze przepijając ciężko zapracowany grosz i zarobek, a w końcu stają się winnymi krzywdzie i nieszczęściu bliźniego, współbrata, robotnika. Bez litości trzeba zwalczać pijaństwo, ale mądrze i bezustannie. Ja! to pijaństwo razum odbiera, na to zebrałem nowy dowód, kiedy poszedłem z wieca abstynenckiego do domu. Przybyli też na ten wiec tacy, co sobie wprzód kupili „jednego”, a może i kilku. Tym szumiał alkohol w głowie, więc im się mowy nie podobały. Idąc drogą napotykałem na dwóch takich, którzy mi zaczęli mówić o tem, że oni jeszcze nie wyczytali o żądanych wnioskach posłów polskich. Mówię im na to: To chyba gazet nie czytacie, jesteście ciemni jak tabaka w rogu. Na to oni: O nie, my czytamy. Pytam: Na, jakie to gazety? Może „Wędrusa” i katowicką szmatę żydowsko-niemieckich milionerów i szlachciców socjalistycznych. Na to jeden nie bardzo się chciał przyznać do tego. A ja mu na to: Wiecznie ciemnym pozostaniesz, bracie kochany, skoro te gazety czytać będziesz. Czy to nie wiesz, że socjały są przeciwni podatkowi na wino szampańskie, a przez to bronią kapitalistów? Pięć albo 10 milionów marek, które się w ten sposób dostanie, też są dobre, bo o tyle mogą być inne podatki mniejsze. Na to ów socjalista nie wiedział co powiedzieć, więc rzekł: Ja też chcę pić wino szampańskie, więc jestem przeciwnikiem cła na szampańskie wina. Ja mu: Chyba tak, o się zgłoś do waszego żydowskiego króla Singera, możesz mu buty czyścić i u niego te kropelki szampańskie spijać, które z jego brody spadają. Albo do żyda-socjalistę Siudekuma, który jest takim bogaczem, że ponoć aż 100 par butów posiada! — Nie wiem, czy ostatnie słowa zrozumiał, bo mi się spieszyło, więc nie wiem, czy się zgłosi jako „czyścibut” i „szampańspij” do Singera lub Siudekuma. A może tylko w najbliższej destyli (wyszynku) każe sobie nalać „gozłazy”, dla oświecenia mózgu! Szkoda tych ludzi! Trzeba ich ratować od zguby, chociaż słuchać nie chcą. Bracia! Zmiłujcie się nad nimi. Oświecajcie ciemnych socjalistów!

T r z e z w y.

Biskupiec w Zabrzku. (N a p a d.) Szosa wiodąca tuśad do Zabrza, jest znana z tego, że jest bardzo, zwłaszcza wieczorem lub w nocy, niebezpieczna. W tych dniach wypadło jechać pewnemu rzeźnikowi w nocy do Zabrza. Niedaleko domku celnego napadnięty został przez kilku młodych łazęgów, którzy go chcieli obrabować. Lecz tym razem natrafili na prawego. Rzeźnik uderzył bowiem jednego z napastników z taką siłą, że ten upadł bez przytomności na ziemię. Widząc to inni napastnicy czempredzej uciekli.

— (Przejechani kolejką uliczną.) W tych dniach przejechane zostało dziecko pewnego robotnika oraz pewien inwalid przez pociąg kolejki ulicznej. Okaleczenia obu są tak ciężkie, iż jest tylko mała nadzieja utrzymania ich przy życiu.

Zabrze. Na tyfus zachorował górnik Winkler
ustąd. Chorego odstawiono do lazaretu knapszafto-
wego.

— (Młodociani złodzieje.) Ośmnastoletni Franciszek G., 15-letni Melchior Sch. 18-letni Wiktor K. i 18-letni Jan S. włamali się w tych dniach do składu pewnego handlarza owoców na placu Szelego. G. i Sch. zostali przyaresztowani, podczas gdy K. i S. zdążyli zbiec. — I co to później z takich młodzików będzie! Rodzice, wychowujcie lepiej wasze dzieci, słowem, ale przede wszystkim przykładem dobrego życia.

Gliwice. O k n e m w y p a d ł z drugiego piętra na podwórze 6-letni chłopiec pewnego robotnika na ulicy Dworcowej. Lekarz który znajdował się w pobliżu miejsca wypadku stwierdził, iż dziecko nie odniosło dziwnym sposobem żadnych okaleczeń.

Mysłowice. Wydobyto tu w tych dniach z rze-
i granicznej Przemyśły zwłoki jakiegoś nieznanego
nęczyzny. Prawdopodobnie został on jako przemysł-
nik zastrzelony.

— W pobliżu miasta skradziono 10 kilogramów drutu telegraficznego. Złodzieje jednakowoż nie będą mieli z niego wiele zysku, bo drut nie był niedziany.

Tychy. Nieszczęśliwy wypadek zdarzył się tu w tych dniach. Kilku młodych ludzi bawiło się strzelaniem świątecznym. Przytem został 18-letni uczeń kowalski wystrzałem w rękę tak pokaleczony, iż musiano ją mu odjąć.

Pszczyna. Nasz kościół ma być w tym roku odnowiony zewnątrz. Także nowy wchód ma być zrobiony na chór ze strony rynku i wieża ma być dachem przykryta. Prace się zaczęły w tym tygodniu.

Pszczyna. Ze względu na wielką liczbę dusz w parafii i na wielką odległość od kościoła parafialnego w Pszczynie, została w dniu 1 czerwca gmina Kobier oddłączona od gminy pszczyńskiej, tak iż obecnie będzie stanowiła oddzielną gminę kościelną.

**z samodzielnym zarządem majątku i własnym nabo-
żeństwem.**

Z Rybnickiego. (Przemysł węglany) bardzo się tutaj rozwija. Kopalnie stare powiększają, koleje budują itd. Rybnik w przyszłości będzie większym miastem. Najbardziej (zdaje się) posuwa się z wiosek naprzód Czernica, gdzie towarzystwo „Charlotte” (Friedländer) posiada wielką kopalnię. W r. 1908 ta kopalnia dała zysku 1 006 900 mk., w r. 1907 dopiero 709 700 mk. Z zysku chce towarzystwo rozdzielić 300 000 mk. jako dywidendę, a 500 000 mk. mają być złożone do funduszu rezerwowego. W r. 1907 kopalnia sprzedała 12 960 000 ctn. węgla, w r. 1908 już 14 800 000 centn. węgla.

Lubliniec. Nieszczęśliwy wypadek zdarzył się tu w pierwsze święto na placu strzelniczym. 9-letni chłopak pewnego tutejszego obywatela zatrudniony był przy obracaniu karuselu. Przy tej sposobności dostał się jedną nogą w koło, które mu zgniotło zupełnie nogę.

Leśnica. Swawolnego czynu dopuścili się w tych dniach jacyś lekkomyślni ludzie na drodze pomiędzy Żyrową a Leśnicą. Ludzie, idący tą drogą, natrafili w lesie przecignięty w wysokości 1½ metra w poprzek drogi drut telegraficzny. Lecz na szczęście nie pokaleczyli się. Zaledwie drut został usunięty, przejeżdżała doróżka w wielkim pędzie. Nieszczęście w razie nieusunięcia drutu byłoby nieuniknione. Gdyby też tak n. p. kto był przejeżdżał na kole, byłby sobie przy tej wysokości, w jakiej drut wisiał w poprzek drogi, niechybnie gardło przeciął. Wdrożono śledztwo, które atoli dotyczas sprawców swawolnego czynu nie zdołało wykryć.

Ze Strzeleckiego. Kolebka naszych polskich świętych ze Śląska, św. Jacka, św. Czesława i św. Bronisławy, stała w siedzibie starego rodu Odrowążów, w Kamieniu. Tam, w Kamieniu, budować potrzeba nowy kościół. Kto może, niech prześle ofiarę na ręce miejscowego proboszcza. (Adres: Katholisches Pfarramt Gross-Stein O.-S.)

Z Alwernii w Galicyi. Dnia 13 bm., to jest w niedzielę wśród oktawy Bożego Ciała przypadają w kościele św. Franciszka w Alwernii dwa odpusty, bo odpust i procesya (z 4 ewangeliami) Bożego Ciała, jak również odpust św. Antoniego Padewskiego. Na te uroczystości zapraszam w imieniu klasztoru kochanych braci Górnosłazaków, by jak lat poprzednich pospieszyli oddać hołd Panu Jezusowi w Przenajśw. Sakramencie, zapewniając im usługę duchowną w kościele a nocleg wygodny w klasztorze, jak również na życzenie zupełnie wystarczające utrzymanie. Do Alwernii można dostać się koleją z Trzebini rano 6,55, wieczorem 5,45, lub też furkami, lecz ci pątnicy, którzyby sobie zczyli furkami się dostać, zechcą o tem zawiadomić podpisanego do 10 czerwca. Bracia Górnosłazacy, nie zapominajcie o Alwernii jak wasi Ojcowie i dziadowie spieszcie na to miejsce święte, by tu wśród tak pięknej przyrody błagać Pana Jezusa Cudownego w alwernijskim obrazie o tak potrzebne łaski. — O. Śmiałowski, gwardyan OO. Bernardynów.

Nowe agentury.

Niedobczyce. Agentem „Katolika“ na Niedobczyce i okolicę jest p. Józef Blaszczyk, ponieważ p. Jan Pojda tużąd odjeżdża.

Nakładem i czcionkami „Katolika”, spółki wydawniczej z ograniczoną odpowiedzialnością w Bytomiu.
— Redaktor odp.: w zast. Józef Bednorz w Rozbarku.

Nadestano.

Przy bezkrwistości, blednicy

Schering'a ekstrakt słodowy z żelazem
 lekko strawny, but. 1,00 i 2,00
 Schering's Grüne Apotheke, Berlin, Chausseestrasse 19.

SWIATŁA GŁOWE

zdrowy sen, silne nerwy mamy, odkąd znamy
działający, osłabiający, usmierzający ból,
Fellera „ELSAFLUID“. Próbną tuzin za 5 K.
Franko wysyła E. V. Feller w Stubicach, Elsa-
platz Nr. 209. (Kroacia). W Strumieniu do
nabycia u aptekarza H. Eisenbacha.

Drodzy Rodacy! Bardzo żywo mam w pamięci a i wy zapewne wszyscy którzyście uczęszczali do Częstochowy dobrze pamiętacie ile dobrego tam świadczył nam gorliwy kapłan ksiądz Józef Adamczyk, jak niezmordowanie, z narażeniem własnego zdrowia pracował ażeby zaspokoić nasze duchowne potrzeby. Jakże mu za to powinniśmy być wdzięczni! Jan Bogucki z Król. Huty.

Frydenshuta. My parafianie dziękujemy serdecznie ks. ks. kapelanom za piękne nauki, które urządzali przy sposobności majowego nabożeństwa co dzień przez cały czas. Kazania objaśniły nam całkowitą litanię loretańską do Matki Boskiej. Wołamy: Bóg zapłać!

podniósł jakiś świecący przedmiot i pokazał go matce.

ogówwku (Oberglogau OS).

Dom Abbruch

des grossen Postgebäudes in Beuthen O.-S. am Boulevard ist sofort billig zu verkaufen.

Alles fast neu.

Gegen 1000 qm guten Schiefer
4000 qm guten $\frac{1}{4}$ - $\frac{1}{2}$ c. Bretter
5000 lfdm Balken und Kanthölzer $\frac{18}{16}$ - $\frac{18}{16}$
21/24 cm stark
50 Stück Sandsteineinrahmungen der Türen und Fenster
500 lfdm Gurt-, Sockel-, Haupt- und Bandgesimse aus Sandstein
60 Stck ein- und zweiflügelige Türen mit Verdachung
10 Haustüren und Entree's
50 kleine und grosse Fenster
30 Stck grosse Saalfenster
180 Stck Granittreppenstufen mit Eisengeländer
5 Stck Postschalter
1 eiserner Telegraphenturm mit Krone
20 Stck Majonika-, Kachel- und eiserne Öfen
200 lfdm Zinkattika, Bienen und Abfallröhren
50 lfdm eiserne Zaun- und Dachgitter
10 Stück gusseiserne Säulen
400 lfdm Doppel- T- Träger Nr. 1 16-32
20 Stck Dachspitzenornamente aus Zink
eine Uhr für Kirchen- und Schulgebäude
400000 gute Ziegel und Verblender.

Sämtlich angegebene Gegenstände werden auch frei Waggon Beuthen O.-S. verladen.
Näheres auf der Abbruchstelle beim

Polier J. Kaiser,

oder beim **Franz Schuch**, Bahnhofstrasse Nr. 26.

Esencję Xienfong

prawdziwa, nadzwyczaj silną i bardzo aromatyczną tuzin mk. 3.00, paczka pocztowa = 30 but. mk. 7.50 franko; również prawdziwą Esencję życia, Wiedeński czyli Jerozolimski balsam i Olej życia najtaniej poleca

Jan Witt, Toruń — Chorn, Baekerstr. 47
zastępca na Prusy, Ks. Poznański i Śląsk.
Opisy polskie.

Agitujcie za naszą gazetą!

Rury i kurki wydociągowe, rozmaite narzędzia, kosy, braski, oselki do ostrzenia, młotki i kowadła do klepania kos, okucia budowlane, narzędzia domowe i kuchenne

po najtańszych cenach dziennych.
w jaknajwiększym wyborze,

Jan Frantzok, Szarlej.

Skład żelaza, tow. kolonialnych i łokciowych.

Awizgrabskie i monachijskie Towarzystwo zabezpieczenia od pożaru.

(Aachener und Münchener Feuer-Versicherungsgesellschaft).

— Założona 1825. —

Stan interesu towarzystwa wynosił dnia 31. grudnia 1908 podług poniższego zestawienia przy zamknięciu rachunków za rok 1908:

Kapitał zakładowy	mk. 9.000.000.—
Dochód z premii za rok 1908	27.227.743.91
Dochód z procentów ze rok 1908	872.763.88
Z przeniesienia premii	10.045.422.46
Suma z przeniesienia do pokrycia nadzwyczajnych potrzeb	4.040.000.00
Fundusz rezerwow	900.000.—
Fundusz dla uzupełnienia dywidendy	1.500.000.—
Oszczędnościowy fundusz rezerw	1.500.000.—
	mk. 55.045.930.25

Zabezpieczeń prawomocnych przy końcu roku 1908	mk. 14.892.435.159.—
Odszkodowania wypłaciło Towarzystwo w roku 1908	15.863.996.71
Od czasu istnienia wypłaciło Towarzystwo odszkodowań	322.099.876.82
Suma składek wpłyniętych do funduszu na ogólne cele od istnienia Tow. wynosi	35.433.840.14

Towarzystwo zabezpiecza obok szkód od pożarów także

przeciwko szkodom wodociagowym oraz przeciwko włamaniu się i kradzieży.

Szczególniej polecenia jest godnem przy zbliżającym się sezonie podróżowania zabezpieczenie od **włamania i kradzieży.**

Bytom G.-S., dnia 1 maja 1909.

Agenci towarzystwa:

Bytom: S. Lubecki, ul. Równoległa 2; J. Czerner, ul. Dyngosa nr. 41; Leopold de Beer, ulica Dworcowa nr. 5. **Rozbark:** Hogo Nowobilski. **Legiewiki:** Ignacy Macha. **Bobrek:** Antoni Schopka. **Chropaczów:** Artur Kolibey. **N. Plekary:** Gustaw Halaczynski. **Lipiny:** Wilhelm Bartoszek. **Miechów:** Franc. Wasserek. **Orzegów:** Józef Schneider. **Preussengrube:** Richard Nitsche. **Friedenshuta:** Karol Bossmann; Emil Lein. **Ruda:** Józef Pospiech; Bruno Kiksmann. **Wirk:** Friedrich Neumann. **Katowice:** Rudolf Häusler, ul. Ratuszowa nr. 4. **Gliwice:** J. Schönwald.

Z rozwalonego

wielkiego budynku pocztowego w Bytomiu G.-S. przy bulwarze jest natychmiast tania do sprzedania.

Wszystko niemal nowe

około 1000 metrów dobrego łupku
4000 metrów dobrych $\frac{1}{4}$ - $\frac{1}{2}$ cm. desek
5000 metrów wzdłuż belek i drzewa ciosanego $\frac{18}{16}$ - $\frac{18}{16}$ cm grube
50 sztuk piaskowców obramowań do okien i drzwi
500 metrów wzdłuż gzymsów w pasach, poziomych głównych i łącznych z piaskowca
60 szt. jedno i dwuskrzydłowych drzwi z obdaszeniem
10 drzwi domowych i antrejek
50 małych i wielkich okien
30 sztuk wielkich okien salonowych
180 granitowych schodów z żelaznymi poręczami
5 pocztowych okien z zasuwkami
1 żelazna wieża telegrafowa z koroną
20 sztuk piecy, majonikowych, kaflowych i żelaznych
200 metr wzdłuż cynkatki, rynnow i ściękowych rur
50 m wzdłuż żelaznych kratów do płot i dachowych
10 sztuk filarów z żelaza lanego
400 wzdłuż podwójnych T tregrow Nr. 1 16-32
20 ornamentów na szczyty dachu z cynku
zegar na kościół i szkołę
400000 dobrych cegieł i ferblendów.

Wszystkie powyższe wymienione materiały wysyła się także wolno wagonem z Bytomia.
Blizszych szczegółów na miejscu rozwalania u

poliera J. Kaiser'a

albo u **Franz. Schuch'a** ulica Dworcowa nr. 26.

Oszczędne gospodynie używają wełnę z gwiazdą

Gwiazda oranżowa — najlepsza
" modra — bardzo dobra
" czerwona — najl.
" wiołowa — konsum.
" zielona — konsum.
" brunatna — konsum.

tylko prawdziw. z powyższ. kolor. gwiazdy Norddeutsche Woll-Kämmerei und Kammgarn-Spinnerei in Bahrenfeld.
Do nabycia w wszystkich handlach, gdzie nie, to wysłaże fabryka grosistów i handle.

Baczność! Rodacy!



Kosy kowalskiej ręcznej roboty „Polanka“

— tą nazwą przez urząd pat. zastrzeżona —
z najlepszej angielskiej gusztali, pod gwarancją, lepszych kós niema na świecie.

Nr.	1	2	3	4	5	6	7
	85	90	100	110	115	120	130 cm.
	4.50	4.75	5.00	5.50	6.00	6.50	7.00

Kosy kowalskie z angielskiej koronnej stali

tylko z moim stempl. A. Noskiewicz, Pleszew.

Nr.	10	20	30	40	50
	85	90	100	110	115 cm.
	3.00	3.50	4.00	4.50	4.75

Młotek II. 0.60, I. 0.75. Babka II. 0.60, I. 0.75 mk. Oselki 0.10 i 0.15. Pierścień zwyczaj. do klina 0.15, ze śrubą 0.20, mego nowo zam. patentu 0.50 (dozwala kosę jak nóż zamknąć). Wysyłka odwrotną pocztą za zaliczką lub nadesłaniem należności 5-12 kós franko, przy zamów. 12 kós jedna darmo.

Mój adres:

A. Noskiewicz, Pleschen (Prov. Posen).

Niemieckie pierwszorzędnego Roland kołowce, motorowe kołowce, maszyny do szycia, młotki, do pisania i rolnicze, zegarki, instrumenta muzyczne i fotogr. aparaty na życz. na odpłatę. Wpłaty na kołowce od 20 mk. pocz., miesięcznie pocz. od 7 mk. Gotówką kołowce już od 56 mk. pocz. Przy należności bardzo tania. Katalog bezpłatnie.

Roland-Maschinen-Gesellschaft in Köln 548.

Józef Machatzek Mikołów

poleca swój największy skład w zegarach, złote i srebrne towary wszelkiego rodzaju jako też kołowce, maszyny do szycia, instrumenta muzyczne i t. d.

Własny warsztat reparacyjny. ::
Najtańsze ceny!

Wszystkie warzywa otrzymają bardzo tęgi smak przez

MAGGIego przyprawy.

Poleca uprzejmie **Józef Gajowczyk**, skład kolon., tabaki i cygar Bobrek, ul. Bytomska.

Macie bóle?

Dlaczego nie używacie prawem zastrzeżonego środka do nacierania wyskoku Karmelitańskiego **CARMOL** po 60 fen.?

Pomogło przecież wielom natychmiast!

Gwarancja! Kto niezadowolony o trzyma zapł. pieniądze z powrotem od Carmol-Fabrik, Rheinsberg i M.

Bytom: M. Wolski. **Rozbark:** Leop. Mansla. **Kamień:** Leo Sokall. **N. Plekary:** J. Goldstein. **Król. Huta:** drog. Cesarza Wilhelma, drog. pod Murzynem, Józef Guss, aptekarz. **Bismarkhuta:** Ed. Urbanowicz, Jan Baszton, Marg. Platzeck. **Świętochłowice:** Stefan Kowalczyk.

Józefowice: F. Szymański. **Bytków:** Franc. Ciecior. **Ślemianowice:** Jan Kowol. **Zabrze:** Olga Thomanek, Karol Joekel. **Katowice:** E. Schulz, nast. Julius Kalus. **Rozdzień:** J. Chmielewski. **Pietrowice:** J. Skrzidler. **Rybnik:** Viktor Praske, Franz Hory. **Krapiec:** W. Luckner nast. **Krotoszyn:** W. Sosnowski.

Sanatorium leśne „Germanenbad“

b. Landek i. Schl. Ścisłe naukowe indywidualne leczenie przy pomocy doświadczonych faktorów leczniczych. Najlepsze skutki leczenia przy chron. chorobach. Wymienione położenie w górach (450 m nad morzem). Najlep. powietrze leśno-górzyste. Przyjemne pobyc. i dla potrzebujących wypoczynku. Prospekt darmo przez zarządzającego lekarza Dr. Monse.

Bank **Katowice** **Mysłowice**
Tel. 1494. Tel. 1016.

Koehler & Janiszewski
Katowice
ul. Dyrekeyjna (Direktionsstr.) 4
wykonuje wszelkie czynności bankowe. Wymienia wszelkie pieniądze zagraniczne. Przyjmuje depozyta (oszczędności) płać:

3 1/2 % za natychmiast.	4 1/2 % za kwartalnem
4 % za miesięcznem	5 % za półrocznem

wypowiedzeniem od dnia wpłaty pocz.4wz.7.

Filia nasza w Mysłowicach przy ul. Pacyńskiej (Plesserstr.) 22 załatwia powyższe czynności bankowe na tych samych wyjątkowo dogodnych warunkach.

Okazyjne kupno!

Z powodu innego zajęcia, sprzedam pod korzystnymi warunkami mój dobrze prosperujący, pierwszorzędny, podł. nowoczesnych wymagań urządzonej

„Hotel Victoria“
w Kościanie (Kosten i. Posen)
Przejście może nastąpić 1-go lipca r. b. lub później.

St. Mizgalski.

Dr. Halle Haematogen

znane jako najskuteczniejszy środek pożywczy i wzmacniający dla cierpiących na bezkrwistość, blednicę, rekonwalescentów i chorych na płaca.

Za butelka 2.00 mk. 3 butelki 5.25 mk. Tylko prawdziwo do nabycia w „Mehren-Drogerie“ K. Krause w Król. Hucie G.-S., (ul. Cesarzowa) Kronprinzenstr. 11. Przy zamówieniu 3 butelek wysyłka franko.

Tasiemca z głową,

także robaki i glisty nawet w najzawęższych wypadkach usuwa bez bólu w ca. 8 godzinach „Solitena“, pod gwarancją nieszkodliwy, przyjemnie smakuj. proszek który w wszystkich chorobach robakowych porządnie trzwoży przeczyszcza. Żadnych młdoci, wmitów. Prawdziwe „Solitena“ z wskazówkami 2 m., dla dzieci 1.75 mk., przy nadesłaniu 2.25 m. lub 1.75 franko. Składniki: Detana, Granatextr. 10, Embelia 5, arom. Schokol. 30, Ricin 20 Labor. Leo Dresden. Nabyć można w wszyst. aptekach. Składy w Bytomiu Stara Apteka, Apteka Maryańska Apteka pod koroną (Kronenapotheke).

Herbata z ziół Alpowych z podzw. najl. lep. gat. herbata.
Sok malinowy z Kłodzkowych gór o bardzo ładnym zapachu i smaku pod gwarancją czystości
Hienfong - Esencye o tegim aromacie i podn. cającym działaniu
Prawdz. Jerozolim. balsam z marką ochr. „Treutler“
polec. „Hirsch-Apotheke“ w Giecu fabr. pharm. Krap.

Solidaria
kolowce
nail. kółko nowoczesne dostarcza na życzenie odpłatę.
Wpłata 20-40 mk. Odplata mios. 8-10 mk. Kołowce czozy przy gotowce od 66 mk. Przy nalez. tania. Kat. darmo.
J. Jendrosch & Co. Charlottenburg 46.

Największy dom specjalny w Berlinie
dywanów
Emil Lafèvre
BERLIN S. 158.
Oranienstr.
Największa żelność przez olbrzymi obrót!
Stale 10 do 15 000 dywanów rozmaitych wielkości i jakości po wyjątkowych cenach od 3.75, 6, 10, 20, 30 do 1500 m. w składzie. Katalog ilustr. z ok. 600 gratis i franko.

Świece ołtarzowe i świece do pierwszej Komunii św.
z czystego wosku pszczelnego, jako też tańsze, tak zwane woskowe kompozycyj. poleca po najtańszych cenach
M. Sobecki
fabryka wyrobów woskow. i bielnik wosku zał. z roku 1842.
Poznań, ul. Szeroka 24
Telefon 1202.

1 ubranie na miarę 16 m. 1 palto 16 mk. Zgrabny fason, modn. desen. Mustra wolno. **Max Hucker, Ratibor T. I.**

Bar-Aurora
mo
otrzyma Pan mój najnowszy katalog ozdobny!
Wanderer - Cps
Dortm. - Aurora
Walc - kołowce
od mk. 60.00 pocz.
pod pełną gwarancją.
Mocna budowa.
Płascze 2.10 m. Węże powietrzne 2.10 m. Pumpy pow. — 75 m.
Wiktor Deutsch
Aurora-Fahrradwerke
Gliwice
ul. Mikołowska 15.
Filia Katowice
Pocztowa 8.
Zastępczo i skład dla Zabrze i okolicy
Max Riesenfeld
Zabrze - Süd
Rathausstrasse 10.

Materje na suknie
Materje jedwabne
Gotowa bielizna
Płótna

Dom towarów modnych
Erich Adler, Katowice
Tel. 1621 u. Poprzeczna 7
naprzeciw restauracji Trupiego.

Firanki
Dywany
Chodniki
Portyery

— Niebieskie znaczki rabatowe. —

Jedyny polsko-katolicki
skład zegarów i towarów złotych
w Gliwicach
jest firma
Urania w. Stępniewicz,
przy ul. Bytomskiej 7.
Ceny najtańsze. Wielki wybór.
Reparacje dobrze i tanio.

Prywatna klinika
Dr. med. Süsskind

Telefon 1268. okulista, Telefon 1269.
Bytom 6.-S., Rynek 22
w domu Apteki pod Aniołem.
Przyjmuje chorych:
od 1/10—12 i od 3—6. W niedzielę od 10—12.

Ceny X węgla.

Począwszy od 10 centnarów w górę
wolne w dom w Gliwicach:
Kawatki, kostki, orzechy Ia. 76
fen., orzechy Ib. 72 fen., orze-
chy II. 70 fen., węgle fedrun-
kowe (Förderkohle) 72 fen., dro-
bne (Kleinkohle) 62 fen., grochy
(Erbskohle) 58 fen., kurz (Staub-
kohle) 37 fen. za centnar.
Z miejsca za centnar 4 fen. taniej.

Georg Woehl, Gliwice,
ulica Cesarzewicza 18.

Baczność! Czytajcie!

Nie zapomnieć
na

pore latowa

kapelusze słomkowe i filcowe dla pa-
ni i chłopców, krawatki, chusteczki, re-
kawiczki, taski, parasole, wszelką
bieliznę i artykuły męskie poleca

po najtańszych cenach

P. Czarnecki, Zabrze,
ul. Następcy tronu
obok domu Meyza naprzec. hotelu Centraln.

Swój do swego!

Jupy niciane i z turntuchu jakoteż ubrania

Łustra żakiety w wszelkich kolorach
dla panów, wyrostków i chłopców

◆ w największym wyborze po bardzo tanich cenach. ◆

Dziecięce ubrania pralne od 1.20 mk. począwszy.

Hermann Rosenthal, Bytom

Rynek 24 :: obok Starej Apteki :: Rynek 24.

J. Barcikowski w Mysłowicach

poleca na sezon budowlany:

cement, gips, trzcinę, papy na dachy,
smotę, tregry, gwoździe drutowe,
pumpy do wody, okucia do drzwi i okien

w wielkim wyborze, oraz

wszelkie artykuły żelazne i stalowe

po najniższych cenach.

Pracownia eleganckiej garderoby męskiej
Andrzej Schwider

Szarlej ul. Polna **Szarlej**
naprzeciw restauracji Weissenberga
wykonuje wszelkiego rodzaju **ubrania** dla
panów i chłopców po umiarkowanych ce-
nach pod gwarancją dobrego leżenia.
Ubiory dla górników i hutników z skóry ang.
(engliszledrov)

Bzetelna usługa. **Ceny niskie**
Na życzenie próbki do domu.

Kto chce dobre i trwałe kołowce

kupić, niech się tylko uda z zaufaniem do
z swej rzetelności znanej firmy

Aug. Glagla, Zabrze-N.

tylko ul. Cesarzewicza 96.

Kołowce: „Adler,” „Dürkopp,” „Ger-
mania,” „Westfalen,” „Special.”

Reparacje
dobrze i tanio.  **Odplata**
dozwolona

Wyprzedaż maszyn do szycia.

Sprzedaje od dzisiaj dopóki zapas starczy:

Familijne maszyny do szycia po 50 mk.

V. S. maszyny do szycia po 60 mk.

Maszyny do szycia z czółonkiem
pierścieniem po 75 mk.

Maszyny do szycia (Robbin) po 80 mk.

Na każdą maszynę do szycia udzielam
piśmienną 2-letnią gwarancję.

L. Friedländer

Bytom, Rynek 11.



26,50 marek
kosztuje ten wózek.
Największy wybór
wózków dla dzieci
od 8,50 do 36,00 marek.

Dom towarowy
H. Herzberg
Zaborze.

Regulatory,
budziki,
kieszonkowe i
ścienne zegary
złote przedmioty,
okulary, binokle,
poleca tanio

E. Sachweh,
Król. Huta,
ulica Meitzenstrasse 1a.

Każdy
zegarek

reparuje się najlepiej i naj-
taniej

E. Fey

zegarmistrz
Bytom, ul. Pielarska 1.

Jeżeli chcecie nosić **dobrze**
leżące eleganckie i niedrogie ubranie,
proszę tedy przybyć do mnie. Ja mieszkam w
Bytomiu, ul. Murarska (Maurerstr.) nr. 1.

Wincenty Bugiel.

Pracownia eleganckiej garderoby podług miar.

Kto ma zbytne pieniądze?

Ten niech je wpłaci do naszej kasy
oszczędności, a otrzyma
3 % za tygodniowym
3 1/2 % za kwartalnym
4 1/2 % za półrocznym
wypowiedzeniem.

Obliczamy procent od 1 i 15 każdego mies.

Kto potrzebuje pożyczkę?

Ten niech się do nas uda; dajemy
pożyczki na weksle za odpłatami kwar-
talnymi i zaliczki na budowie.

Bank ludowy — Volksbank

e. G. m. u. H.

w **Król. Hucie, Tempelstr. 5.**

Bank otwarty codziennie (tylko w dni robocze) od
godz. 8—12 przedpołud. i od 2—4 popołudniu.

Dom zakupna mebli
Adolf Schweda

Królewska Huta, Rynek nr. 1.

Sprzedaję zupełnych urządzeń i poje-
dyńczych mebli

po najtańszych cenach!

Oglądać można meble w moim interesie
bez przymusu kupna.

Na przeczyszczenie krwi

Saarmanna herbata z lasu teuteńskiego

od wielu lat doświadczona i polecana herbata fami-
lijna, środek spożywczy, wzmacniający żołądek, od
tysięcy rodzin regularnie używany. Przez złą krew
powstaje: reumatyzm, wysypka, nieczysta cera, zabar-
wienie, krosty, hemoroidy, zatwardzenia, dolegliwość
żołądka, otyłość, liszaje itd. Części składowe: Erdbeer-
kraut 2, Fenchel 8, Huflattig 4, Caraghen 4, Krausemünz
2, Kamillen 4, Sennesbl. 8, Althae 4, Schafgarbe 8, Faul-
baum 8, Löffelkraut 2, Bitterklee 1, Pfeffermünz 4, Lin-
don 4, Rassafras 4, Lavendel 8, Tausendgüldenkr. 2, Ste-
nkle 2, Königskeizen 2, Flieder 8, Heidelbeeren 1, Süß-
holz 8, Anis 2). Paczka 50 fen., 1 mk. i 2 mk. Je-
dyny skład wysyłkowy ma aptekarz H. Smyczyński
Berlin, Görlitzerstrasse 48, (Görlitzer Apotheke).

Na wesoła i dla towarzyszt

daję moją wielką salę z 2 boczne-
mi pokojami oraz przylegający
cienisty ogród darmo do użytku.

H. Namokel,

zakład z salą ogrodem.

Bytom, Rynek Fryderyka Wilhelma 7.

Dobrze i tanio
kupuje się na

pore latowa

kapelusze słomkowe, ka-
pelusze czarne i kolorowe
czapki wszelkiego rodzaju
dla panów i chłopców.

Krawatki bielizna i artykuły męskie.
tylko w katolickim interesie

Felix Hergesell, Zabrze

ulica Cesarzewicza 143
obok hotelu Centralnego.

Ignacy Klimanek, Katowice, róg ulicy Poprzecznej
i Dyrekcyjnej 13.

Największy skład kapeluszy na Górnym Śląsku

poleca na sezon letni **wielki wybór kapeluszy filcowych i słomianych.**

Przez bardzo korzystne zawarte interesów jestem w możności moje dobre gatunki po każdej cenie sprzedać.

Słomiane kapelusze dla panów od 80 fenygów począwszy, dla chłopców od 40 fenygów począwszy.

Proszę zwrócić na
moje okna wystawne.



Proszę zwrócić na
moje okna wystawne.